

ZSRR - kraj zwycięskiego socjalizmu wykonał pomyślnie plan rozwoju gospodarki narodowej w roku 1951

Produkcja przemysłowa wzrosła o 16 proc. w porównaniu z 1950 r. 3/4 dochodu narodowego otrzymały masy pracujące ZSRR na potrzeby materialne i kulturalne

OPUBLIKOWANO komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1951 r.

Komunikat Polskiej Agencji Prasowej

Dnia 20 stycznia 1952 r. minister spraw zagranicznych Belgii p. Paul van Zeeland, wygłosił na kongresie Partii Społeczno-Chrześcijańskiej w Brukseli przemówienie, w którym oświadczył dosłownie:

„Dowiedziałem się, że Rosjanie sprowadzili 500 tys. złotych robotników na Górny Śląsk. Do tej części Europy ma być sprowadzonych 3 miliony złotych. Wobec tego musimy się bronić. Zdajemy sobie sprawę z tego, że na ONZ nie możemy więcej liczyć. Musimy się oprzeć na Europie i na pakcie atlantyckim.”

W związku z powyższym, Polska Agencja Prasowa upoważniona została do zakomunikowania:

Wiadomość o „złoty robotnikach”, rzekomo już sprowadzonych do Polski na Górny Śląsk, i o milionach „złoty robotników”, którzy mają być do Polski sprowadzeni, jak również o tym, że „Rosjanie sprowadzają robotników” do Polski — jest wręcz śmieszna bzdurą wyssaną z palca w celach jawnie prowokacyjnych.

Budzić musi zdumienie, że tego rodzaju bzdura, powtarzająca jedno z tysięcy kłamstw szerzonych o Polsce przez płatnych prowokatorów wojennych i żądną sensacji „złoty” prasę, — padła z ust urzędującego ministra spraw zagranicznych Belgii.

Lansowanie tego rodzaju, pozbawionych nawet odrobiny sensu, absurdalnych kłamstw nie da się pogodzić z dobrymi obyczajami obowiązującymi w stosunkach międzynarodowych.

Takie postępowanie da się wytłumaczyć tylko chęcią wprowadzenia w błąd belgijskiej opinii publicznej, aby w ten sposób skłonić ją do pogodzenia się z wzmożeniem zbrojeń, w tym celu wyciąga się argumenty, które mają uzasadnić udział Belgii w agresywnym pakcie atlantyckim, skierowanym m. in. przeciw Polsce.

Chodzi — rzecz jasna — o odwrócenie uwagi narodu belgijskiego, ciężko doświadczanego dwukrotną agresją i okupacją, od niebezpieczeństwa przeprowadzenia przez tzw. „rząd” z Bonn ustawy przymusowej rekrutacji do nowego Wehrmachtu oraz od faktu zwerbowania 1.300 b. generałów hitlerowskich — zbrodniarzy wojennych i dziesiątków tysięcy oficerów i podoficerów, katów i morderców między innymi bezbronnej ludności belgijskiej.

Przed meczem Polska - CSR na ringu we Wrocławiu

W związku z projektowaniem w połowie lutego meczem bokserskim Polska-Czechosłowacja, który ma się odbyć we Wrocławiu w dniu 17. II., obóz kondycyjny dla bokserów we Wrzeszczu zostanie przyspieszalnie przedłużony.

WYKONANIE PLANU PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

PLAN globalnej produkcji przemysłowej na rok 1951 został wykonany w 103,5 proc.

Zadania planu zostały przekroczone m. in. na odcinku hutnictwa żelaza, niektórych metali nieżelaznych, węgla, koksu, ropy naftowej, gazu ziemnego, benzyny, ligniny, paliwa diesla, energii elektrycznej, motorów przedzielniczych, warsztatów tkackich, traktorów, kombajnów, samochodów ciężarowych i osobowych, kauczuku syntetycznego i innych wyrobów przemysłowych.

W 1951 r. jakość towarów przemysłowych i ich asortyment uległy dalszej poprawie.

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ

MIN. PRODUKCJA surowców wzrosła w porównaniu z 1950 okiem o 14 proc., stali o 15 proc., walcówki o 15 proc., miedzi o 14 proc., oliwii o 25 proc., cynku o 15 proc., węgla o 8 proc., ropy naftowej o 12 proc., benzyny o 20 proc. energii elektrycznej o 14 proc., turbin parowych o 10 proc., wielkich turbin wodnych o 145 proc., łącznie tur-

- ◆ Pogadanki i odczyty
- ◆ Kola miłośników historii
- ◆ Opieka nad zabytkami — to odpowiedź studentów historii sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego na próby stworzenia nowego Wehrmachtu

STUDENCI historii sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego protestują przeciwko tworzeniu nowego Wehrmachtu i zachodnio-niemieckim zakusom rewizjonistycznym postanowili zorganizować akcję upowszechnienia sztuki i ochrony zabytków wśród wszystkich mieszkańców wsi i miast woj. wrocławskiego.

Ekipy studentów wyjeżdżają do najbliższych zakątków Dolnego Śląska, aby przy pomocy przystępnie opracowanych pogadarek zaznajamiać społeczeństwo z historią zabytków i ich wartością. Studenci wrocławscy zwrócić przede wszystkim uwagę na te miejscowości, w których pamiatki kultury nie zostały dotychczas należycie zabezpieczone. W wyższych klasach szkół podstawowych założone zostaną specjalne kółka miłośników historii sztuki, a członkowie kół otoczą troskliwą opieką istniejące zabytki. „Zaznajamiając mieszkańców Dolnego Śląska — czytamy w powziętej rezolucji — z pomnikami historii i świadectwem polskości Ziemi Zachodniej, wiążemy ich jeszcze bardziej z tymi ziemiemi, po które wyciągają brudne ręce zachodnio-niemieccy neohitlerowcy.”

binowych o 111 proc., hydrogeneratorów o 93 proc. itd.

Podniosła się również produkcja artykułów żywnościowych.

Łączna produkcja całego przemysłu ZSRR wzrosła w roku 1951 o 16 proc. w porównaniu z rokiem 1950.

Plan obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej został przekroczony. Oszczędności uzyskane stały wyniosły ponad 26 miliardów rubli.

Dzięki osiągnięciom w 1951 roku sukcesom w rozwoju przemysłu, w dziedzinie wzrostu wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji przeprowadzono z dniem 1 stycznia 1952 r. nową zniżkę hurtowych cen metali, maszyn i urządzeń technicznych, paliwa, chemikaliów, materiałów budowlanych, papieru. Obniżono również opłaty za korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej oraz za przewozy towarów.

WPROWADZANIE NOWEJ TECHNIKI DO GOSPODARKI NARODOWEJ

RADZIECKI przemysł budowy maszyn wyprodukował w 1951 roku około 500 nowych typów maszyn i mechanizmów, zapewniających dalszy postęp techniczny gospodarki narodowej.

Wyprodukowano nowe typy potężnych turbin parowych i wodnych, kół w osiowego ciśnienia, kombajnów węglowych, koparki, potężne betonarki dla automatyzowanych fabryk betonu, 25-

tonowe samochody ciężarowe oraz liczne maszyny do uprawy roli.

Przemysł budowy obrabiarek rozpoczął produkcję około 150 nowych typów niezwykle wydajnych obrabiarek.

W roku 1951 zastosowano w gospodarce narodowej około 700 tysięcy wynalazków nowatorskich i racjonalizatorskich złożonych przez robotników oraz personel inżynierjno-techniczny, zmierzających do usprawnienia i zasadniczego udoskonalenia procesów produkcji.

ROLNICTWO

W ROKU 1951 radziecka gospodarka rolna osiągnęła nowe sukcesy w rozwoju rolnictwa i hodowli oraz w dziedzinie organizacyjno-gospodarczego umocnienia kolchozów.

Łączne zbiory kultur zbożowych, mimo niesprzyjających warunków wyniosły w roku 1951 — 7.400 milionów pudów.

Obszar zasiewów w roku 1951 wzrósł w porównaniu z 1950 rokiem o 6,7 milionów ha.

W roku 1951 jeszcze bardziej wzrosło wyposażenie techniczne rolnictwa. Rol- (Dokończenie na str. 2-iej)

W dniu 27. I. 1952 r. na ulicach miast pojawiły się kioski, w których można było nabyc broszury zawierające pełny tekst projektu Konstytucji. Na zdjęciu: Kiosk w Alejach Jerozolimskich wprost Domu Partii w Warszawie.

CAF fot. Zygm. Wdowiński



Cały naród redaguje Konstytucję

Rozpoczęła się ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W toku tej dyskusji każdy obywatel może zgłaszać swoje wnioski, poprawki i uwagi bezpośrednio do Komisji Konstytucyjnej, do prezydium rad narodowych, gminnych, dzielnicowych, wiejskich, powiatowych, wojewódzkich lub do redakcji dzienników i czasopism oraz do Polskiego Radia. Komisja Konstytucyjna rozważy wszystkie głosy i wszelkie poprawki, przedstawi Sejmowi Ustawodawcy mu do uchwalenia projekt, który będzie wyrazem rzeczywiście woli narodu.

Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ta, jak mówił Prezydent Bolesław Bierut „Wielka Karta zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego”, stanie się dziełem całego narodu.

Żaden rząd burżuazyjny nie odważył się nigdy na poddanie projektu konstytucji pod dyskusję narodu. Rządy burżuazyjne, opierające się na panowaniu mniejszości nad większością,

opracowują konstytucję w oderwaniu od narodu, tak redagując poszczególne jej punkty i paragrafy, ażeby oszukać naród i utrwalić dyktatorską gąsiki wyzyskiwaczy nad wyzyskiwanymi masami pracującymi. Nasza Konstytucja będzie odzwierciedleniem rzeczywistości, prawnym zatwierdzeniem zdobyczy ludu pracującego, który obalił władzę obszarników i kapitalistów i ujął to się ojczyznę w swoje własne dłonie. Konstytucja utrwali do tyczasowe wspaniałe osiągnięcia narodu polskiego na drodze do socjalizmu i ułatwi dalszy rozwój naszej ojczyzny. Dyskusja nad projektem Konstytucji jest jeszcze jednym przejawem coraz żywszego bezpośredniego udziału mas ludowych w rządzeniu krajem. Masy ludowe są gospodarzem Polski, masy ludowe muszą więc mieć i będą mieć bezpośredni wpływ na opracowanie Konstytucji.

Każdy obywatel powinien dołożyć przestudiować projekt Konstytucji. Od każdego z nas zależy bowiem jaka będzie ustawa zasadnicza naszej ludowej ojczyzny.



W ramach Międzynarodowego Zjazdu b. Więźniów Oświęcimia w dniu 27. I. 1952 r. odbył się w gmachu Politechniki Warszawskiej wielki wiec z udziałem delegatów zagranicznych. Na zdjęciu: Przemawia matka — członkini francuskiego Ruchu Oporu Casanowej, bestialsko zamordowanej w Oświęcimiu przez faszystowskich zbrodniarzy.

CAF. fot. St. Dąbrowiecki

Ludzie pracy miast i wsi poznają coraz lepiej bogatą treść zasadniczej ustawy Ludowego Państwa

OD TRZECH dni — od chwili opublikowania projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w kopalniach, hutach, fabrykach, w gromadach, PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, w świetlicach i mieszkaniach, na wyższych uczelniach, w szkołach i kółkach wojskowych trwają rozważania i dyskusje na temat projektu Konstytucji.

Rozważając i komentując poszczególne paragrafy Konstytucji, ludzie pracy miast i wsi poznają coraz lepiej i wszechstronnie bogatą treść tej zasadniczej ustawy naszego ludowego państwa.

W CELU ułatwienia masom pracującym woj. bydgoskiego aktywnego włączenia się w tok dyskusji ogólnonarodowej — wydział Prawa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu zorganizował konstytucyjny ośrodek dyskusyjno-informacyjny połączony z wystawą literatury konstytucyjnej.

PRZODUJĄCY górnik walbrzyjski, brygadzieta Michał Kowalski z kopalni „Bolesław Chrobry”, nie tylko dokładnie sam przestudiował projekt Konstytucji, ale zapoznał z nim członków swej brygady. Na naradzie brygady, poświęconej omówieniu projektu Konstytucji — Michał Kowalski powiedział m. inn.:

„Gdy miałem 12 lat — mój ojciec musiał wyjechać za chlebem do Francji. Było to zaraz po uchwaleniu burżuazyjnej konstytucji marcowej, która nie zapewniała żadnych praw ludziom pracy.

Konstytucja francuska też nie daje praw robotnikom; ułatwia tylko kapitalistom wyzyskiwanie robotników.

Tam, we Francji, nie się do dziś nie zmieniło. U nas zaś zmieniło się wszystko. Budujemy ojczyznę ludu pracującego. Dzięki temu mamy projekt nowej Konstytucji. Inaczej będzie ona uchwalona, niż nasze konstytucje przedwzrostowe czy konstytucje w państwach kapitalistycznych. U nas wypowie się w sprawie Konstytucji cały naród.”

Nasza Konstytucja mówi Eugeniusz Suwor, traser wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych, osmiokrotny przodownik pracy — jest wielkim dokumentem potwierdzającym to, zdobyte, które wywalczył lud pracujący, potwierdzającym, że gospodarzem kraju jest lud i że władza należy do niego.

A że my — lud pracujący — jesteśmy dobrym gospodarzem, świadczą o tym te lata Polski Ludowej, w których zrobiliśmy tyle, ile nie zrobiono przed tym przez całe dziesiątki lat. My, robotnicy, będziemy dbali, będziemy dobrze i oszczędnie pracowali, jeszcze wytrwale walczyli z trudnościami, aby nasze państwo było silne i niezależne, by wzmagało swoją obronność.

Na zakończenie rozmowy Eugeniusz Suwor mówi jeszcze o drugim punkcie artykułu 14-go, który traktuje o otaczaniu przodowników (Dokończenie na str. 2-iej)

Ludność Moskwy złożyła ostatni hołd marszałkowi Czojbałsanowi

W DNIU 28 stycznia mieszkańcy Moskwy złożyli ostatni hołd wodzowi narodu mongolskiego, premierowi Mongolskiej Republiki Ludowej, wiernemu przyjacielowi Związku Radzieckiego — marszałkowi Czojbałsanowi.

O godzinie 12 w południe otwarto salę kolumnową Pałacu Związków Zawodowych, w której na wysokim katafalku ustawiono trumnę ze zwłokami marszałka Czojbałsana.

Wartę honorową orzy trumną marszałka Czojbałsana pełnili ministrowie ZSRR, deputowani do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego, przedstawiciele partii oraz oficerowie Armii Radzieckiej.

Dziesiątki tysięcy ludzi pracy Moskwy przeszły przed trumną, składając hołd zmarłemu. Delegacje Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Ministerstwa Spraw Wojskowych ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej, Rady Ministrów RFSRR, KC Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego złożyli wieńce. Wieńce złożył także w imieniu swych rządów przedstawiciele ambasad: Polski, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Czechosłowacji. Złożono również wieńce KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, KC Komunistycznej Partii Bułgarii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej KC Węgierskiej Partii Pracujących, KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Rządu Albańskiej Republiki Ludowej.

Przez cały dzień ludzie pracy Moskwy żegnali marszałka Czojbałsana, wielkiego bojownika o wolność i niezależność narodu mongolskiego, niezłomnego bojownika o pokój, demokrację i socjalizm.

Sycowski POM kończy remont maszyn rolniczych ale dzielnia załoga nie spocznie na laurach

TERMIN zakończenia remontów zimowych zaplanowano w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Sycowie na 15 lutego.

Na naradzie wytwórczej załoga skorygowała plan. Postanowiła skrócić czas napraw o 5 dni. Stało się więc na 10 lutym.

Ani mechanicy, ani tokarze, ani kowale sycowskiego POM-u nie chcieli dać się wyprzedzić swoim kolegom w Oleśnicy, którzy jeszcze 8 grudnia rzucili im wyzwanie do współzawodnictwa.

Gdy w połowie ubiegłego miesiąca zakończono orkę jesienną (opóźnioną na skutek suszy), załoga sycowskich warsztatów naprawczych POM, wzmocniona traktorystami, przystąpiła do akcji remontowej.

KOWAL KOWALSKI
NO, pokaż Staszek łapę. Wstydzi się, czy co — strzelił Kowalskiego starszy mechanik Nikodem. Doskonały kowal sycowskiego POM-u jest trochę nieśmiały. Z zażenowaniem uśmiechem wyciąga rękę. Odwraca ją dłońią do góry.
— Dotknijcie.
Skóra jest twarda jak róg.
Nic dziwnego. W czasie podorywek i orki jesienno-zimowej wy-

(Dokończenie na str. 2-iej)



Tylko w orkiestrach

WSZYSTKIM już zapewne wiadomo, że od 1-go lutego wprowadzony będzie we Wrocławiu zakaz używania sygnałów przez pojazdy mechaniczne.



Na wszelki wypadek dla tych, którzy o tym rozporządzeniu jeszcze nie słyszeli, ro bimy wyjątek i przypominamy: u waga sfozerzy, motocykliści, rowerzyści i przechodnie. Skończone raz na zawsze z roz targnieniem, nieuwaga i myśleniem o niebieskich mi gdałach na ulicy. Myślenie o zielo nych światłach — bezgłośnych sy gnałach, które w pełni zastąpić mu szą jazgot trąbek, klaksonów i dzwonków.

Bo od 1-go lutego — trąbki bę dzie można usłyszeć jedynie w... orkiestrach detych. (Ana)

Zamknięty kiosk

MIESZKANCY zaciesznej dzielni cy Nowy Dwór wystosowali za pośrednictwem „Spacerków” zbioro we życzenie pod adresem dyrek cji MHD. Na marginesie tej laurki znajduje się nieśmiałe pytanie:

Dlaczego piękny, niebieski kiosk MHD, postawiony na Nowym Dworze jest obecnie starannie zaryglo wany i nieczynny. Problem jest o tyle ważny, że w dzielnicy tej jak również w sąsiedztwie znajdują się obok malowniczym Muchoborze Małym

nie ma ani jednego punktu, w któ rym można by zaopatrzyć się w gazety i papierosy.

Pod życzeniami mieszkańców Nowego Dworu podpisujemy się z całym rozmachem „spacerkowego” pióra. (Ana)

Wyższa matematyka

ILE RAZY należy przychodzić po odbiór zdjęć do dowodów o sobistych?

Każdy rozsądny czytelnik odpo wie, że raz. I słusznie. Wyjąwszy oczywiście zakład fotograficzny przy ul. Bol. Chrobrego, gdzie tłumy klien tów przychodzą codziennie po swe podobizny, zaś obsługa grzebiąc w stosach porozru canych odbitek odpowiada, że nie może ich znaleźć.

Rekord pobita czytelnikiem ob. R. W., która od wiedziała zakład 5-krotnie. W związku z tym, nasu wają się jej wątpliwości czy dzie cia istotnie kosztują klienta tylko 4 zł, bowiem należało by jeszcze doliczyć cenę za 5 godzin straconego czasu.

Ale dla niedbałych fotografów, to już zapewne wyższa matematyka. (W-y)

Coś ty kupił?

NASZ czytelnik ob. J. E. w sklepie MHD nr 4 przy ul. Olszewskiego kupił przed kilkoma dniami mydło półtoaletowe. Zapłacił 4,02 zł. Na etykiecie barwnego opakowania widniał adres wytwórci: „Śląskie Zakłady Przemysłu Tuszowego, Wytwórnia nr 1 Katowice”.

W domu ob. J. E. rozpakował mydło, i ku zdziwieniu stwierdził, że zakupiony „kawałek” bliźniaczko podobny jest do nabytego w tym samym sklepie przed kilkoma dniami mydła do prania za 2 zł. Wgnieciony na kostkę napis brzmiał: „Śl. Zakł. Chem. Jawor. Mydło gosp.”.

— Coś ty kupił? Ciebie nie moż na nigdzie wystać — odezwała się z wyrzutem pani domu, żona ob. J. E.

— To zapewne jakiś żart — stwierdził przynębiony mąż. Mimo to, jednak nie czuje żalu do perso neli sklepu MHD nr 5. Przesłał referat za opatrzenia gospodarstwa domowego przejechała żona. Męża uważa za nie dojęgę. (ZZ)

Chociaż kalendarz wskazuje zimę
kwitną bzy
białe azalie i szkarłatne róże

a małe fiołki alpejskie
czerwienią się... ze wstydu
za zbyt wysokie ceny

KWIATY żyją krócej niż człowiek. Muszą mieć więcej światła, ciepła, wody i bardzo czulej pielęgnacji. Obchodzą się za to zna komicie bez wszelkich ludzkich rozkapryszonych wygód, wymyślnych rozrywek i innych przyjemności. Rosną w polu, w ogrodach lub ma lutkiej doniczce w kiosku MHD. I co najwazniejsze — pachną.

Czy w szkole
ogólnokształcącej
przy ul. Jemiołowej
jest taki
brak węgla
ze woźni muszą
palić makulaturą?

AKCJA zbierania odpadków u zytkowych w naszym mieście zatacza coraz szersze kręgi.

Wiele zakładów pracy docenia doniosłość i wagę, jaką odgrywa w naszym życiu gospodarczym zbiórka złomu, makulatury, kości, starych szmat itp.

Niestety, nie można powiedzieć tego o szkołach. Mamy wprawdzie przykłady ofiarnej pracy młodzieży szkolnej przy zbiorce złomu, ale wiadomo są nam również wypadki, świadczące o małym zrozumieniu tej akcji przez dyrekcje szkół.

Np. w V Szkole Ogólnokształ cącej przy ul. Jemiołowej makulatury nie odstawia się do zbiornik, lecz pali w piecach. Woźni tłumaczą się tym, że nie ma... miejsca na składanie odpadków. Trudno uwierzyć, by w całej szkole nie można było znaleźć jakiegos małego pomieszczenia, do którego wychowankowie zakładu mogliby przynieść cenne dla gospodarki odpadki.

Nie lepiej dzieje się w 25 Szkole Podstawowej w Muchoborze i w wielu innych. Jest to dowodem lekceważącego stosunku dyrekcji do tego zażądania. Trzeba jak naj szybciej spowodować, by w każdej szkole znalazło się miejsce, służące do chwilowego przechowania zbieranych przez młodzież surowców wtórnych. (Ag)

ZMIENIAMY KALENDARZ

NA PSEMIEM Polu niepodzielnie pa nuje wiosna. W ogromnych ciepłarniach Ogrodnictwa Miejskie go po raz trzeci w tym roku za kwita bęz.

Niebieskie, różowe i ciemne jak granat prymule oddychają głęboko małym powietrzem. 20 stopni Celsjusza wisi na świeżo skroto nych rozpylaczem liściach. Mie siste ramiona beonii gina w zielo nym lesie asparagusów i papro ci.

Oglądamy po kolei wszystkie szklane domy.

Potępane palmy i karłowate łas te araukarie, draceny, fikusy i inne tropikalne cuda zdają się pokpiwać z wrocławskiej zimy.

Tomasz Urbanak, onrodnik z 50 letnia w swoim zawodzie praktyka, zdradza nam tajemnice „pachnącej fabryki”.

Z kwadratowych skrzynek wzwie rają główki maleńkich roślin. Piku je się je przw pomocy kików cienkich jak pincety. Tu powstaje rozsada, tu zaczyna się wczesne niemowlstwo racjonalnie hodowa nych kwiatów.

FIOLEK W KOMISJI

ANNA Kugiewicz, Teofila Pikul i Musia Bednarek przesadzają salate. Wyrabiają 140 procent nor my. Cecylia Maciejewska, oprysku je równiutkie rzędy białych kalii i kolorowych goździków. A jest ich

30 tysięcy. Mienia się w słońcu i blizszą wszystkimi odcieniami tę czy.

Jutro powędrują do wazonów i doniczek. Będą kuścić i zalecać się klientom. Są piękne i tanie.

Gorzej powodzi się alpejskim fiołkom. Nikt ich nie kupuje. U stalono cenę, nie wiadomo dla cze go, na 16,80 zł. za sztukę. Z po wodu braku nabywców 5 tysięcy sztuk uległo już zniszczeniu. Mo że by tak do komisji cennikowej zaproszono chociażby jednego fiołka i do kwiatków sięgnięto po rozum.

LUZDIE I KWIATY

NA PSEMIEM Polu w szklanych do mach żyją ludzie i kwiaty.

Rozumieją się wzajemnie i kto wie czy nie kochają. A dużo mi na ten temat szeptem powiedzia ła czerwona jak miłośń prymula.

Józef Muszkat

Tatry i Karkonosze
poznać można
nie wyjeżdżając
z Wrocławia

POLSKIE Towarzystwo Turysty czno - Krajoznawcze, w ra mach odczytów piątkowych, urza dza 1 lutego o godz. 18-tej, w sali Muzeum Śląskiego wieczór filmo wy. Wyświetlane będą filmy na temat turystyki zimowej.

Uczestnicy będą mieli sposob ność zapoznania się z pięknem krajobrazu zimowego Tatr i Karkonoszy. Ponadto przewidziane jest wyświetlenie filmu o narciar stwie.

Należy oczekiwać, że wieczór ten, podobnie jak dotychczasowe odczyty PTTK, ściągnie licznych miłośników turystyki.

Wstęp 1,50 zł, dla członków PTTK i młodzieży szkolnej i zł.

Odpowiedzi
redakcji

Ob. Wojciech Konkiewicz — Wrocław. Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr. 11 przyrzekło nam, że odtąd młodzież szkolna nie będzie bawić się na ulicy, ani pomagać pracownikom MZBR przy rozbiórce zagrożonych budynków.

S. M. — Wrocław. Jak nas poinformował DOSZ kursy korespondencyjne z zakresu księgowo ści prowadzi dyrekcja Technikum Handlowego przy ul. Worcelia.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Młodzi górnicy opowiadają
o pracy i nauce
w szkołach przysposobienia węglowego

KOMENDĘ Wojewódzką SP we Wrocławiu odwiedziła ekipa mło dych górników. Przyjechali oni dla zaznajomienia nowozwerbowa nych kandydatów do szkół przysposobienia przemysłu węglowego z warunkami pracy i nauki w tych zakładach.

Władysław Kraśniewicz, aktywny ZMP-owiec, opowiada o sobie.

— Do szkoły górniczej zostałem skierowany przez Komendę SP w 1948 roku. Po skończeniu nauki pracowałem przez pewien okres w kopalni jako praktykant. W krótkim jednak czasie zostałem studentem 4-letniego Technikum Górniczego, gdzie ucze się do dnia dzisiejsze go.

Warunki są doskonałe. Zakwa terowanie w Hotelu Górniczym, opał, światło, wyżywienie i umundurowanie — wszystko to otrzy mujemy bezpłatnie. Ponadto mamy stypendia.

Pracę w kopalni chwali również 20-letni Jan Kozłowski. Po 6-mie siesięcznym przeszkoleniu pracuje w charakterze młodszego rebcacza, zarabiając ok. 1000 złotych miesięc znie. Praca w kopalni nie przeszkadza mu w dalszym kształceniu się.

W godzinach popołudniowych uczęszcza do szkoły, uzyskał małą maturę, a obecnie pragnie u zyskać świadectwo dojrzałości. W najbliższym czasie ma zamiar wstąpić do Wyższej Szkoły Gór niczej. Młodzież górnicza, która pracu

jąc, jednocześnie uczy się, ma za pewnioną pomoc kierownictwa kopal ni. (c)

NOTATNIK
WROCLAWSKI

Prezydium Miejskiej Rady Narodo wej Wydział Handlu zawiadamia, że w dniach 30 i 31 bm. spóźnione zakła dy pracy i osoby pracujące w zakła dach prywatnych mogą jeszcze pobrać bony miesno - tuszcowe, na m-c luty 1952 r. Rejestracja tiwać będzie do dnia 2. II. br.

Doroczne walne zebranie członków Koła Związku Emerytów Państwowych we Wrocławiu odbędzie się w niedzie lę dnia 3 lutego br. w dużej sali ORZZ (Mazowiecka 17) o godzinie 10-ej rano.

Dyrekcja Wrocławska „Domu Książki” zawiadamia, że książki radzieckie, nie mieckie, czechosłowackie i inne obcoję zyczne, których nie posiadają księgarnie dolnośląskie, zamawiać należy w Dziale Wydawnictw Importowanych, Wrocław, Rynek 60, III piętro. Książki zamawiać mogą zarówno instytucje, jak i osoby prywatne. Na miejscu znajdują się katalogi wydawnictw obcojęzycznych.

Uchwałą Prezydium Rządu z dnia 28. XII, 1951 r. Nr 928 wprowadzono obowiązek opłacenia pocztowy od 1. II. 1952 r. przez klientów PKP wszystkich należności prze wożowych z góry przy nadaniu przesyłek zwykłych, poczesnych i poczesno-przy spieszonych.

Wydział Handlu MRN zawiadamia, iż termin realizacji talonów na poczesochy „Seria II” upływa we wszystkich sklepach z dniem 31 stycznia 1952 r.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Do „Spacerka” umieszczono we wzno rzejszym numerze „Słowa” pt. „Drażli we nieścisłości” wkład si drukarski chobik: obywatel, który wystawił zbyt wysoki rachunek nie kierowca takśkowi nr 01 lecz takśkowi nr 99. Kierowca takśkowi nr 91 za tę nieścisłość przepraszamy.

Dyrekcja MHD
Art. Przemysłowymi
w WROCLAWIU, ul. Podwale Swidnickie 11
przyjmuje zamówienia zbiorowe od insty tucji i przedsiębiorstw państwowych i u społecznościowych NA KOMPLETY UBRAN WATOWANYCH (bluza i spodnie — Kom plet) W CENIE OD 250 zł. DO 300 zł. — Wiazące zamówienia prosimy składać pod wyżej wymienionym adresem (pokój Nr. 18) w terminie do dnia 1 lutego 1952 r. 150k

„TEATR”
informujemy o życiu teatralnym w Pol cie i zagranicą. Do nabycia w teatrach i kioskach „Ruch”. Prenumeratę przyj muje agencja pocztowa i placówki PPK W „Ruch” (PKO Warszawa I — konto Nr 15813). 146k

FACHOWCY POSZUKIWANI
WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY, SLUSA RZY, WZORCZARZY, FREZERÓW I SZLIFIE RZY zatrudnia natchmiast ZJEDNOCZONE ZAKŁADY „ARCHIMEDES” Wrocław, ul. Ro botnicza 72. Wynagrodzenie wg umowy zbioro wej. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmują Dział Kadr Zakładu. 128k

Ogłoszenia drobne
HANDLOWE
KUPIE damskie buty nartarskie nowe lub o mało noszone nr. 36 lub 37. Dobrze zaplace. Wro cław, N. Bałuckiego 39 m. 3. 73259

WROCLAWSKIE Za kłady Gastronomiczne — ul. Stalingradzka 8 — kupaia zaraz rzyknie do rozwozenia ciastek, jeden furgon do rozwoze nia pieczywa lub miesa i jedna platforma kon na. 153k

KUPIMY i aparat do powiększeń fotograficz nych z formatu 9 x 12 lub 6 x 9. Irche mleka format obojety. Samo chód ciężarowy o noś ności do dwóch ton. Zgłoszenia: Wrocławskie Drukarnia Naukowa — Wrocław, Świerczew skiego 19. 148k

KUPIE dom jednorod zny z ogrodem w Centralnej Polsce. Wy czerpujące oferty z po daniem ceny proszę sikać do Słowa — Pol skiego pod „Płnne”. 7275-g

SPRZEDAM auto osobo we Sleyer S. 120 6 cy lindr. pojemn. cylindr. 1900 cm. 4 drzewce po remencie. Władność Zbiec. Klasztorna 10. tel. 383. 7295-g

ZGUBIŁY
ZGUBIONO kartę mel dunkową wydaną przez PMRN Nisko na nazwi sko Kwolek Zygmunt. 296p

ODWOLUJE oszeszterzo zucone na ob. Gniewek Helenę jako niestuznie, i przprasam Adamczyk Bronisława. 7318g

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RUK Jelenia Góra, legi tymację Zw. Zaw. oraz metrykę na nazwisko Koc Henryk, Wrocław, B. Polaka 41/19. 7319g

ZGUBIONO dowód oso bisty, odcinek zamelo wania. Łoś Antoni, Wilcz ków. 7307g

ZGUBIONO legitymację akademicką Oddz. Sto matologicznego A. M. na nazwisko Lamas, Anto nina. 7322a

ZGUBIONO kartę mel dunkową na nazwisko Kot Maria. 7317g

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. na nazwisko Dorociał Helena. 7319g

ZGUBIONO kartę mel dunkową na nazwisko Juda Anastazja Stefa nina. 7327g

SKRADZIONO karte meldunkowa na nazwi sko Sordyl Henryk — ul. Wincetego Pola 65 m. 1. 7328g

ZGUBIONO kartę mel dunkową na nazwisko Darocha Jan, Turzno. 587p

ZGUBIONO zaświadcze nie wojskowe wydane przez WKR Wałbrzych, kartę meldunkową na nazwisko Drożdż Jerzy i Maria — Wałbrzych. 588p

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną w Bolesławcu, kartę mel dunkową i wszelkie do kumenty na nazwisko Kochańczyk Kazimierz Podgórzyn Górný. 589p

ZGUBIONO zaświadcze nie rejestracji SP na ne zwisko Jakimko Stefa nia. 7326g

ZGUBIONO książeczkę wojskową, kartę mel dunkową i wszelkie do kumenty na nazwisko Kucharczyk Kazimierz Podgórzyn Górný. 589p

ZGUBIONO książeczkę wojskową, odcinek zamelowania. Tajfman Abram. 7315g

ZGUBIONO przydział mieszkaniowy na naz wisko Pzyk Władysław. 7285-g

ZGUBIONO zaświadcze nie z SP na nazwisko Kietówna Jadwiga. 7302-g

ZGUBIONO dnia 10 sty cznia br. srebrna pił dunkowa i umiawnięta Izby Przemysłniczej na nazwisko Lipiński Henryk, Wrocław, ul. Jecz mienna 27 m. 4. 7311g

SKRADZIONO książeczkę wojskowa, odcinek zamelowania. Tajfman Abram. 7315g

ZGUBIONO przydział mieszkaniowy na naz wisko Pzyk Władysław. 7285-g

ZGUBIONO zaświadcze nie z SP na nazwisko Kietówna Jadwiga. 7302-g

ZGUBIONO dnia 10 sty cznia br. srebrna pił dunkowa i umiawnięta Izby Przemysłniczej na nazwisko Lipiński Henryk, Wrocław, ul. Jecz mienna 27 m. 4. 7311g

SKRADZIONO książeczkę wojskowa, odcinek zamelowania. Tajfman Abram. 731

Amerykanie usiłują spaczyć ideę olimpijską i wykorzystać hasła

zbratania narodów dla własnych celów

(Telefonem od korespondenta z Oslo — red. A. Rundegaarda). DO Oslo przyjechali już zawodnicy japońscy, część ekipy Stanów Zjednoczonych, Argentynscy i Nowozelandzcy. Codziennie zgłaszają się dalsi uczestnicy Igrzysk, aby już na ziemi norweskiej przeprowadzić ostatni „szlif”.

Nasze sylwetki

Marian Zalewski

MARIAN ZALEWSKI, czołowy weteran polski, jest wychowankiem klubu sportowego „Ognio”. Reprezentował wiele razy barwy naszego miasta w spotkaniach międzyklubowych, konkurencjach pływackich oraz w piłce wodnej.

Zalewski zalicza się do najlepszych strzelców weteranów.

A oto najlepsze jego wyniki pływackie: 200 m grzbietowym — 2:59,0, 100 m grzbietowym — 1:20,0, 100 m dowolnym — 1:07,0, 200 m dowolnym — 2:35,0. Od kilku miesięcy trenuje w Budowlanych, gdzie pod okiem instruktora Iwanowskiego poprawił znacznie czas osiągnięte w poszczególnych konkurencjach. W pierwszym swym występie w barwach nowego klubu przeciwko Gwardii Krotoszyńskiej okazał się najlepszym graczem w zespole piłki wodnej, zdobywając 10 bramek na strzelonych ogółem 15. W ubiegłym roku, grając w reprezentacji Wrocławia w meczu z Krakowem, zdobył aż 5 bramek.

Obecnie pracuje w charakterze księgowego w zrzęszniu sportowym Budowlani, ucząc się jednocześnie w szkole handlowej. (Hen)

UWAGA!

W DNIU dzisiejszym o godzinie 18-tej w Domku Klubowym przy ul. Na Grobli 28 odbędzie się zebranie wyborcze sekcji motorowej Stali-Pafawag.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. CZWARTEK nastąpi otwarcie nowego lodowiska OWKS-u, które mieści się przy ul. Orlej 28. Dojazd tramwajami nr 7, 17, 14 i 13.

IGRZYSKA w Oslo będą mieć rekordową obsadę. Zimowe „Święto Pokoju” zapowiada się więc wspaniale, ale...

Otóż to — ale. Postępowi Norwegowie zdają sobie sprawę, że za kulami Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego działają siły, które chcą uczynić z Olimpiady swoje narzędzie, które chcą hasła o zbrataniu narodów wykorzystać dla własnych celów. Amerykańscy pseudo-działacze sportowi pragną zniekształcić ideę olimpijską, tak, jak wypaczali ideę ONZ.

Wielu Norwegom otworzyły się oczy po artykule szwedzkiego pisma w Norwegii, który na łamach reakcyjnego „Aftenbladet” dawał wskazówki i rady dzień nikarozom, w jaki sposób pisać sprawozdanie z Olimpiady w Oslo.

Czytamy tam dosłownie: „Wiemy o tym, że dziennikarze z USA przybędą na Igrzyska, aby okazać Norwegii i norweskiemu sportowi pomoc. Wszystkich nas łączy pakt atlantycki”, oto hasło, pod znakiem którego odbyć się ma Olimpiada zimowa.

A więc zamiast braterstwa narodów całego świata, braterstwo „na rodów paktu atlantyckiego”.

JAK wygląda to braterstwo „atlantyckie” miałem możność przekonać się najlepiej trzy lata temu w Sztokholmie, gdy oglądałem gangsterskie popisy hokeistów USA.

Po pierwszym meczu Amerykanów w Sztokholmie trener szwedzkiej drużyny Sandberg powiedział w wywiadzie udzielonym „Stockholms Tidningen” — „Doprawdy śmieszne jest płacić 5 koron za bilet, aby patrzeć na amerykańskich gangsterów”.

Na meczu w Soedertälje prawoskrzydłowy Kilmartin znokautował sierpowym Szweda Eriksona a wyrzucony przez sędziego z lodowiska wszczął ordynarną

awanturę z publicznością. Przy pomocy swych kolegów, którzy w czasie jego nieobecności na lodzie pobili jeszcze szwedzkiego bramkarza Thumana i obrońcę, rozpoczął bójkę z porządkowymi. Opuszczających po meczu Amerykanów publiczność szwedzka obrzuciła okrzykami „gangsterzy! gangsterzy!”

Charakterystyczna była wypowiedź Klimartina po owym meczu: — Nie rozumiem czego publiczność chce od nas! W Ameryce bijemy się podczas każdego meczu i widzowie są bardzo zadowoleni!

Tak wygląda „braterstwo atlantyckie”, szerzone przy każdej okazji przez gangsterów spod gwiazdzonego sztandaru. A niestety, kilka dni temu w składzie drużyny USA na Oslo znalazłem nazwisko... Klimartina.

W chwili, gdy moi polscy czytelnicy przeczytają tę korespondencję, prawdopodobnie będzie już po ostatniej eliminacji norweskich skoczków w Holmenkollen i będziemy znać reprezentantów Norwegii na Olimpiadę.

Ake Rundegaard

Trzy wycieczki turystyczno-narciarskie

OGÓLNOPOLSKIE zawody saneczkowe w Karpaczu wzbudziły duże zainteresowanie nie tylko wśród sportowców, ale i u laików, którzy nie mieli dotychczas sposobności oglądania tego rodzaju imprezy.

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze komunikuje, że pragnąc umożliwić szerszym rzeszom wyjazd do Karpacza, organizuje wspólnie z Orbisem specjalną wycieczkę na dzień 3 lutego br. Uczestnicy będą mogli zabrać ze sobą narty ew. sanki.

Równocześnie korzystając z dobrych warunków śnieżnych, PTTK organizuje dla narciarzy i turystów dwie inne wycieczki, a mianowicie do Dusznik i Szklarskiej Poręby.

Zgłoszenia na wszystkie 3 wycieczki przyjmuje do dnia 1 lutego br. oraz udziela bliższych informacji zarząd okręgowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Wrocław, Nowy Targ 6, pokój 147 tel. 69-82.



Cardal — jeden z najlepszych biegaczy narciarskich Czechosłowacji.

CWKS-Stal na ringu w Hali Ludowej

CZY wiecie, że w lutym Wrocław będzie świadkiem kilku interesujących spotkań bokserskich o mistrzostwo I ligi zrzeszeniowej?

Jak się dowiadujemy, w najbliższą niedzielę 3. II. br. zmierzą się w Hali Ludowej „dziesiątki” Stali i CWKS. Następnego dnia odbędą się walki walczy będą również na wrocławskim ringu: Gwardia — Stal i CWKS — Kolejarz.

6 REPREZENTANTÓW POLSKI

WA mecze międzypaństwowe z Węgrami pozwoliły na sprawdzenie formy naszych 20 czołowych zawodników. Szczególnie dobrze zaprezentowali się zarówno w Poznaniu jak i w Budapeszcie przedstawiciele Stali: Drogoz, Nowara i Pafawagowiec Krupniński, oraz zawodnicy CWKS: Musiał, Grzelak i Gościński.

Tak się składa, że całą tę doborową szóstkę będziemy oglądać w niedzielnym meczu.

Sukces ping-pongistów w NRD

CZWARTEJ z kolei występ polskich ping-pongistów w NRD zakończył się ich nowym sukcesem. Tym razem nasi zawodnicy wystąpili jako reprezentacja Polski, wygrywając z reprezentacją NRD w stos. 7:5.

Wynik spotkania w konkurencji kobiecej. Wyniki: Hanß — Guzikówna 2:0, Hans — Dorówna 2:0, Horn (b. mistrzyni świata) — Guzikówna 1:2, Horn — Dorówna 1:2. W grze podwójnej para Hans, Horn pokonała parę polską Guzikówna, Dorówna 2:0. Wynik spotkania w konkurencji męskiej 3:2 dla NRD. Konkurencja męska: Krygler — Hiltzki 6:2, Otremba — Hansman 2:0, Gaj — Haupt 2:0, Otremba — Hiltzki 2:0, Krygler — Haupt 2:0, Gaj — Hansman 1:2 i Otremba — Haupt 2:0. 5:2 dla Polski.

SPO — odznaką każdego sportowca

Nasze recenzje

Śpiew, muzyka i taniec węgierski podbiły serca wrocławian

OKAZUJE się, że zupełnie nie znaliśmy muzyki i tańca naszych węgierskich braci: to, co dotychczas słyszeliśmy i widzieli na naszych estradach, było tylko namiastką. Wspaniały Zespół Pieśni i Tańca Armii Węgierskiej Republiki Ludowej nie tylko oczarował świetnym śpiewem chóralnym, doskonałą orkiestrą i pełnym żywiołowego temperamentu baletem, lecz również wiele nas nauczył. Poznaliśmy oryginalne przepiękne pieśni ludu węgierskiego, pełną młodości i radosnej siły współczesną masową pieśń węgierską, niezwykle barwne narodowe tańce. Nawet stary nasz znajomy — czardasz — wyglądał zupełnie inaczej w wykonaniu tancerzy węgierskich, niż wszystkie czardasze, jakie dotychczas oglądaliśmy...

Ale zaczynajmy od początku. Już od pierwszej chwili goście zdobyli nasze serca doskonałym śpiewanym polskim hymnem państwowym. Po hymnach węgierskim i radzieckim nastąpiły krótkie, serdeczne powitania i publiczność zgromadziła miłym gościom tak gorące owacje, że atmosfera na sali zrobiła się niezwykle serdeczna i przyjaźniejsza. Kiedy chór z towarzyszeniem orkiestry wykonał pieśń o Rakoszim, a następnie Kompanijca „Pieśń o zwycięstwach Stalina”, owacjom nie było końca. Bo też chór to znakomity, po prostu mistrzowski.

Nie wiem, czy kiedyś słyszeliśmy z taką precyzją odpiewane pieśni chóralne, jak wykonane a capella w II części programu pieśni Kodalygo i Borodina. Albo popularną piosenkę „U Młynarza Marcina”. Niech którzy z naszych chórow próbują ją odpiewać z takim temperamentem, a nawet z tak wspaniałą i wyraźną dykcją jak węgierscy śpiewacy. Przecież każde słóweczko polskie brzmiało poprawnie i było doskonale zrozumiałe. A jak wspaniale odpiewano radzieckie pieśni Makarowa i Michajłowa.

Chór węgierski posiada doskonałych solistów: dwóch tenorów, barytona, basę, sopranistkę i mezosopran. Podobal się zwłaszcza publiczności bardzo piękny liryczny tenor (niemniej sympatyczna tłumaczka wywiałała tak szybko nazwiska, że nie udało mi się ich zapisać), który z dużym uczuciem odpiewał arie „Ojczyzna” ze starej opery węgierskiej Erkla.

Balet węgierski urzekł nas ogromnym wdziękiem i żywiołowym temperamentem. Uroczy był zwłaszcza obrazek tancerzy, w którym zobaczyliśmy stare ludowe tańce wioskowe: pełen prostoty „kroczony” taniec dziewcząt, dowcipną zabawę z chłopcem przebranym za... bociana, wreszcie taniec chłopców o niezwykle skomplikowanym kroku. Niezwykle wprost sprawności fizycznej i zręczności wymaga również od tańczących „Taniec Hajduków”, podobny chwilami do naszego zbrojnickiego.

A czardasz w wykonaniu zespołu Armii Węgierskiej — to prawdziwy żwyciół. Cała scena mieni się tęczą kolorów, migają różnobarwne spódnice dziewcząt, srebrem błyszczą czarne, obcisłe ubrania chłopców.

wyszywane białe koszule, migocące blyszczące naszytka oryginalnych czepek, upiętych w kształcie korony. Co tu dużo mówić: jak czardasz to tylko tańczony przez Węgrów, nikt inny nie potrafił uchwycić tych zmiennych rytmów, wytrzymać tak szalonego tempa. Występ Zespołu Węgierskiej Armii Ludowej zacieśnił jeszcze mocniej stare więzy przyjaźni łączące bratnie narody, a wspaniała sztuka naszych pobratymców i ich szczerzy, jasny uśmiech, z jakim odpowiadali na serdeczne owacje, długo pozostaną w pamięci.

Kalina Horecka

Raid zimowy doskonałą zaprawą motorowców

DZIAŁACZE motorowi wrocławskiego Kolejarza nie mają chwili wytchnienia. Zaledwie ukończono organizację ostatniego raidu zimowego, w którym wzięło udział ponad 80 najlepszych motocyklistów dolnośląskich, rozpoczęto wstępne przygotowania do wielkiego raidu ogólnopolskiego.

Od kpt. sportowego Kolejarza dowiadujemy się: — Dwudniowe zawody (16 i 17 lutego) organizujemy dla wszystkich motocyklistów polskich, zarówno raidowców jak i żuźlowców. Sądzę, że wszyscy zawodnicy zdają sobie sprawę z wartości zimowej zaprawy — oświadczył na zakończenie rozmowy.

„TYLKO” 212 KM PO ŚNIEGU I LODZIE

RASA wielkiego raidu Kolejarza jest dość trudna i urozmaicona. Rozpoczyna się ona we Wrocławiu i prowadzi przez Świdnicę, Dzierżonów, Wałbrzych, Kamienną Górę, Bolków, Jelenią Górę, Kowary, Karpacz do Szklarskiej Poręby.

212 km przejeżdża zawodnicy w dniu 16 lutego. Następnie wszyscy uczestnicy przejeżdżają „egzamin sprawności” na terenach Szklarskiej Poręby, gdzie znajdować się będzie 5 odcinków obserwacyjnych.

Organizatorzy spodziewają się, że w ciągu najbliższych dni wpłyną zgłoszenia motocyklistów: Katowice, Warszawa, Łódź i Poznań.

Dla orientacji podajemy, że zgłoszenia kierować należy w II terminie do dnia 10 lutego i w III terminie do 13 lutego na adres: Sekcja motorowa Kolejarza, Wrocław, ul. Kościuszki 37 m. 2. (Bil)

Notatnik sportowy

BOMBAJ. — Do Bombaju na mistrzostwa świata w tenisie stołowym, które rozpoczynają się 1 lutego br. przybyła pierwsza ekipa. Jest nią żeńska drużyna Bumunli, która broni tytułu drużynowego mistrza świata.

W skład zespołu wchodzi dwukrotna mistrzyni świata Repeanu oraz Sasza i Soller.

NOWY ORLEAN. — W czasie zawodów lekkoatletycznych uzyskano tu dobre wyniki: 100 m Smit — 15,5, 110 m pl. Attlesley — 14,2, tyczka Richards — 4,47.

SEKCJA hokeja GKFK postanowiła, że mistrzostwa Polski rozegrane zostaną po olimpiadzie w Katowicach w dniach od 8 do 13 marca.

WBRNIE w niedzielę wieczór na miejscowym stadionie szalenie wypełnionym 15 tys. publicznością zostało rozegrane międzypaństwowe spotkanie w hokeju na lodzie pomiędzy reprezentacjami Polski i Czechosłowacji. Niezwykle zwycięstwo 4:2 (3:2, 1:0, 0:0) odnieśli gospodarze.

RADIO

Sroda, 30 stycznia 1952 r.

5.00 Pocz. aud. 5.05 Wiadomości. 5.10 Koncert. 6.00 Program. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Muzyka. 7.55 Wiadomości. 8.00 Kurs jęz. rosyjskiego. 11.45 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Wieść tańczy i śpiewa. 12.30 Aud. dla wsi. 12.45 Na swojską nutę. 15.15 Informacje. 15.20 Aud. wiejska. 15.25 Program. 15.30 Wszelchnia. 15.45 Aud. szkolna. 14.10 Sulta na fortepian i flet. 14.30 „Gorące dni” — powieść. 14.50 Koncert. 15.30 Aud. dla świetlic dzieci. 16.00 Wszelchnia. 16.20 Program. 16.25 Koncert. 16.40 Z miast i wsi D. Śl. 17.00 Wiadomości. 17.05 Pogadanka sportowa. 17.15 Koncert. 17.40 Odpowiedzi na listy. 17.45 Kurs jęz. rosyjskiego. 18.00 Koncert. 18.30 Wszelchnia. 18.50 Muzyka. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 Dziennik. 20.50 Utwory skrzypcowe. 20.50 Odpowiedzi Fall. 49. 21.00 Aud. dla Jugosławii. 21.30 Aud. w jęz. franc. 22.00 Oratorium „Na straży pokoju”. 22.20 Muzyka. 23.00 Wiadomości. 23.10 Hymn.

ARKADY FIEDLER

MAŁY BIZON

Wszędzie było pełno chłopców, znajomych z poprzednich lat, toteż łatwo z nimi się pokumaliśmy. Przed wszystkim musieli nam powiedzieć, czy w ostatnich czasach mieli jakiekolwiek sukcesy. Niewiele, tylko jedną potyczkę, a wy? — My, hauck, doznaliśmy strasznych przygód. Wrony i Amerykanie ukradli nam konie i zabili sześciu ludzi, w tym Kosmate Oriatko, ale za to daliśmy im bobu, że popamiętają aż do wiecznych łowisk. Wytłukliśmy ich co niemiara, może stu poległo, może nawet więcej, nie liczyliśmy ich zabitych i ojcowie pozwolili nam chłopakom skradać się pod sam obóz nieprzyjacielski a gdy zaczęła się strzelanina, podnieśliśmy ogromny okrzyk, wróg myślał, że go atakujemy, więc strasznie do nas strzelał, ale nikt z nas się nie bał, tylko starszy wojownik, który nas pilnował, ten bał się i kazał nam wracać do matek, tymczasem kule ciągle leciały jak deszcz i nic nam nie zrobili, hauck...

Tamci chłopcy przynajmniej, że ich wodzowie nigdy nie pozwoliliby na taki udział młodych w walce. Bardzo nam zazdrościli pięknego przeżycia. Niektórzy oświadczyli, że uciekną od swoich, by szukać prawdziwych przygód. Czy ich przyjmieni do siebie? Odpowiedzieliśmy: przyjmieni każde odważne serce, hauck...

Opowiadania szybko się wyczerpały i przeszliśmy do gier i zawodów. Zamierzaliśmy odegrać w zabawie naszą ostatnią walkę, ale trudności wyłożyły się z rolami: wszyscy chcieli odgrywać rolę Czarnych Stóp, niewielu zgłosiło się na Wrony, a już za nic w świecie nikt nie chciał być Amerykaninem. Więc musieliśmy zaniechać tej gry. Zabraliśmy się do różnych zawodów, które odbywały się od rana do wieczora. Każdy chłopak chciał wykazać swą zręczność w jakiejś dziedzinie, czy to w skoku, czy w biegu, w rzucie kamieniem czy w strzelaniu z łuku, czy w zapasach.

Okres ten trwał przez przeszło dziesięć dni. Bębny były dniem i nocą w kilku naraz miejscach obozu i dorosli wciąż tańczyli odbywając ceremonie, poprzedzające główną uroczystość ku czci Słońca. Zazwyczaj kilku lub kilkunastu tancerzy, należących do tego samego bractwa, dokonywało obrzędu, obowiązującego tajne związki wojowników.

Także podczas nocy obóz rozbrzmiewał śpiewem i odgłosami tańca, a bliżej słyszeliśmy ciche stapanie indiań-

29

MAŁY BIZON

skich sandałów - mokasynów. Zdjęci ciekawością podnosiliśmy zasłony namiotu. Pochylone postacie wojowników, otulone w koce, kroczyły milcząc przez obóz dźwigając jakieś zagadkowe przedmioty, przeznaczone do zagadkowych ceremonii. Wśród śpiewów i wesołości tańczyły rzeczy niezrozumiałe. Więc szybko kładliśmy się znów na posłanie. Patrzelismy przez otwór dymny w niebo, jak gdyby liczne gwiazdy mogły uciszyć nasze wzruszenie. Od tyłu ukrytych tajemnic przejmował nas dreszcz.

Ostatniej nocy przed świtem nikt z dorosłych nie spał. Obóz jaśniał od wielu ognisk, w każdym namiocie paliło się. Kto poszedł tej nocy poza obóz i zdala spoglądał na to wielkie skupisko ludzi, miał wrażenie jakiejś niezmięskiej bajki, utkanej ze światła. W namiotach było gwaro i wesoło.

Ojciec wszedł do namiotu różnym krokiem i coś przyjaznego powiedział do matki. Nam dzieciom polecił, żebyśmy tej nocy przed tak wielkim dniem nie szli na spoczynek. Nucać swą pieśń wojownika wkładając na siebie odświętne szaty, które matka pieczołowicie przygotowała.

My dzieci chcielibyśmy czuć, jednak w końcu sen nas zmorzył, ale nie na długo. Zbudził mnie najpiękniejszy dźwięk, jaki wtedy dla mnie istniał, uroczyście śpiew ojca. Każdy wojownik miał na ten dzień przygotowaną pieśń o własnych słowach i własnej melodii, pieśń, której Indianie przypisywali nadnaturalny wpływ na losy człowieka. Ojciec nucać siedział przed ogniskiem, już świętacznie ubrany — urzekające zjawisko w swym bujnym pióropuszu.

Świato. Jeszcze leżałem. Rozchodził się wytworny zapach jeleniego mięsa, pieczonego nad ogniem. Raz po raz matka odzywała się śpiewnie do ojca, a ojciec odpowiadał jej miękim, ciepłym głosem. Obydwójce byli bardzo szczęśliwi i dobrzy dla siebie. Jeśli po wielu latach przypomina mi się moja młodość, to jak najmil-